

Tomasz Błaszczyk

"Dzieje Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie 1954-1999", Józef Mandziuk, Warszawa 1999 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 7/1, 277-279

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Józef Mandziuk, *Dzieje Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie 1954-1999*. Warszawa 1999, ss. 80, il.40.

Wielkie zasługi dla rozwoju narodów i tworzeniu ich procesu dziejowego wnoszą uniwersytety. Ich powstanie prowadzić miało do starannej edukacji społeczeństw, a prężne placówki naukowe miały przyczynić się do dobrobytu państwa i jego uznania w świecie. Ponadto miały stać się czynnikiem integrującym życie umysłowe ludzi. Wielką w tym rolę odgrywał Kościół katolicki, który doceniał naukę i kulturę, przyczyniając się do ich rozwoju.

Powojenne lata w historii Polski znaczone były nieprzyjaznym, wręcz wrogim nastawieniem państwa totalitarnego względem katolickich wydziałów teologicznych na uczelniach państwowych. Nowy system wartości opierać się miał wyłącznie na nowoczesnych naukach, gdzie zabrakło miejsca dla dyscyplin teologicznych. Zatem z ośrodków uniwersyteckich wykluczono wydziały teologiczne, sądząc, że nowoczesne społeczeństwo jest w stanie sięgnąć po szczyt wiedzy, opierając się tylko i wyłącznie na racjach rozumowych. Fakt ten zmuszał Kościół do poszukiwania nowych dróg, gdzie teologiczne nauki mogły mieć realną szansę nie tylko przetrwania, ale i rozwoju.

Nastawienie państwa totalitarnego, które zmniejszyło dotację na działalność dydaktyczną państwowych uczelni o charakterze wyznaniowym, odmawiało zatwierdzeń habilitacji, a także poszerzenia kadry nauczycielskiej, miało stać się okazją, by z uniwersytetów wykluczyć wydziały teologiczne i przekształcić je na drodze połączenia w odrębne szkoły wyższe. Tak też w szczytowym okresie stalinizmu Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego podjęło uchwałę połączenia Wydziałów Teologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego i Warszawskiego w Akademię Teologiczną z siedzibą w Warszawie. Podstawą prawną dla utworzenia Akademii stały się uchwały rządowe z sierpnia 1954 r. Równocześnie władze państwowe powołały specjalną Podkomisję Statutową, która zajęła się opracowaniem statutu nowej uczelni, który został przyjęty i zaakceptowany przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego oraz przekazany Episkopatowi Polski. Kadre profesorską mieli tworzyć dotychczasowi członkowie wydziałów teologicznych z Warszawy i Krakowa, przy czym ci ostatni uzależnili swoje przejście do nowej uczelni pod warunkiem otrzymania zezwolenia od własnych biskupów i misji kanonicznej od warszawskiej Kurii Metropolitalnej.

Strukturę wewnętrzną uczelni stanowiły katedry, wchodzące w skład trzech wydziałów: Teologicznego, Prawa Kanonicznego i Filozofii Chrześcijańskiej. Utworzenie trzech wydziałów łączyło się ściśle z powołaniem osobnych dziekanów i zorganizowaniem trzech rad wydziałowych.

Uroczysta inauguracja roku akademickiego na warszawskiej uczelni teologicznej odbyła się 22 listopada 1954 r., podczas której ogłoszono władze uczelni, powołane przez Ministerstwo Szkół Wyższych. Pierwszym rektorem Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie został ks. prof. Jan Czuj. Mianowano także trzech prorektorów i dziekanów. Wraz z rozpoczęciem zajęć akademickich nastąpił proces poszukiwania wła-

ściwego modelu relacji pomiędzy uczelnią, a władzą kościelną i państwową. Tak rozpoczął się proces tworzenia ośrodka akademickiego, Teologii Katolickiej w Warszawie, której nazwa została ustalona na wniosek przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ks. bpa Michała Klepacza. Dziejami tej uczelni zajął się ks. Józef Mandziuk, absolwent ATK, kapłan diecezji wrocławskiej, który od 1987 r. związany jest z warszawską uczelnią. Jego opracowanie *Dzieje Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie 1954-1999*, wydanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, jest próbą ukazania 45-letniej historii tej uczelni, która od samego początku borykała się z wieloma trudnościami, które w zasadzie groziły jej upadkiem. Wielkie zasługi w podtrzymaniu istnienia ATK wniósł ówczesny Prymas Polski, ks. Stefan kard. Wyszyński, który roztoczył nad nią opiekę, zostając jej Wielkim Kanclerzem. Autor, który z kronikarską wnikliwością prześledził dydaktyczne agendy warszawskiej uczelni dokonał trafnego jej podziału, ukazując początki, batalię o przetrwanie, wychodzenie z kryzysu, lata rozwoju i wyczerpanej pracy oraz ostatnie dziewięć lat w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej.

Rozwój każdej uczelni znaczący jest jej pozycją w świecie nauki. Dlatego też ukazane zostało zaangażowanie ATK w Międzynarodowej Federacji Uniwersytetów Katolickich, do której uczelnia została przyjęta w 1973 r., kontakty z ośrodkami naukowymi za granicą oraz współpraca z uczelniami na szczeblu krajowym. Ponadto organizowanie sympozjów i konferencji naukowych, to wszystko, według autora, miało wielki wpływ na rozwój uczelni i wzrost znaczenia katolickiego ośrodka naukowo-dydaktycznego, który znacznie przyczynił się do krzewienia kultury katolickiej w Polsce. Potwierdza to także przedstawiona działalność wydawnicza ATK oraz statystyka zbiorów biblioteki uniwersyteckiej jak również stopniowy, ale i znaczny wzrost młodzieży studenckiej, a także ukazanie honorowych promocji doktoratów honoris causa. W omawianym okresie następowała ciągła rozbudowa struktur wydziałowych, która doprowadziła do powstania nowych, jakże ważnych w życiu społeczeństwa, instytutów specjalistycznych, np. Instytutu Studiów nad Rodziną czy Instytutu Dialogu Katolicko-Judaistycznego.

Autor publikacji nie pominął też przedstawienia trudnych warunków lokalowych Akademii Teologii Katolickiej i batalii o budowę nowego gmachu, co urzeczywistniło się dopiero w 1992 r. przez uporządkowanie spraw gruntowych, a zrealizowało się w 1995 r. przez wmurowanie kamienia węgielnego i aktu erekcyjnego pod nowy gmach uczelni na Bielanach, oddany do użytku w 1999 r. Omawiana praca ks. Józefa Mandziuka, kierownika Katedry Historii Kościoła w czasach nowożytnych i kuratora kicrunku Historii na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych UKSW, daje czytelnikowi możliwość głębszego wglądu w sytuację prawnopolityczną powojennej historii Polski na bazie tworzenia katolickiej Uczelni w Warszawie. Ukazuje także heroiczną postawę ludzi tworzących od podstaw struktury teologicznej Uczelni, wskazując na ich zasługi, które nie potrzebują żadnego autorskiego komentarza.

Bez wątplenia praca *Dzieje Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie 1954-1999* autorstwa ks. Józefa Mandziuka, oparta na materiałach źródłowych oraz na publika-

cjach jubileuszowych i Kronikach ATK wnosi wielki wkład w poznanie historii omawianej Uczelni, która przekształciła się z dniem 1 października 1999 r. w uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Ks. Tomasz Błaszczyk

Grażyna Straus, Katarzyna Wolff, *Zainteresowanie książką w społeczeństwie polskim w 1996 r.* Warszawa 1998, ss.147.

Institut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej od dłuższego czasu wydaje prace z serii *Badań nad Czytelnictwem*. Ostatnio ukazał się tom 23: *Zainteresowanie książką w społeczeństwie polskim w 1996 r.* Książka ta prezentuje wyniki ogólnopolskich badań nad społeczną sytuacją książki w 1996 r. Badanie przeprowadził OBOP na reprezentatywnej próbie 1051 dorosłych (powyżej 16 lat) mieszkańców Polski. Praca składa się z dwóch części. Pierwsza, autorstwa Grażyny Straus, nosi tytuł: *O czytelnictwie książek w 1996 roku*. Prezentuje stan czytelnictwa w 1996 r., a więc pokazuje jaką część społeczeństwa i z jaką intensywnością czyta książki, kto czyta, co czyta, wreszcie skąd bierze książki. W części drugiej napisanej przez Katarzynę Wolff: *Zakupy książkowe Polaków w 1996 r.*, znajdzie czytelnik odpowiedź na pytania: ile osób kupuje książki; jacy są to ludzie; jak często, gdzie i jakie kupują książki?

Obraz jaki wyłania się ze szczegółowej lektury, nie jest zbyt optymistyczny. Można powiedzieć, że jesteśmy społeczeństwem analfabetów funkcjonalnych, bowiem ponad 3/4 Polaków sięga po książki albo sporadycznie (przy czym pojęcie „sięgać po książkę” jest bardzo pojemne i oznacza zarówno rzeczywistą lekturę jak też fragmentaryczne, pobieżne korzystanie z różnych publikacji: przeglądanie, oglądanie, sprawdzanie znaczenia słów, sięganie do map, przewodników itp) albo nie czyta w ogóle (42%) (s.21). Brak zainteresowania książką cechuje przede wszystkim ludzi słabo wykształconych, w starszym wieku, mieszkańców wsi, znajdujących się – wedle autodeklaracji – w złej sytuacji materialnej. Powyższa dość ogólnikowo przedstawiona – lecz oparta na mocnym materiale empirycznym – charakterystyka społeczno-demograficzna ludzi nie czytających, wskazuje na pewne podziały kulturowe społeczeństwa, wyznaczając obszar zapóźnienia cywilizacyjnego. Inaczej mówiąc istnieją segmenty życia społecznego, które mają bardzo nikłe szanse na „siedzące miejsce” w pociągu zwanym przemianami społecznymi.

Trudno się potem dziwić, że na wyższe uczelnie dostają się przede wszystkim dzieci z rodzin inteligenckich, dużo rzadziej robotniczych, i znikomy odsetek z chłopskich. Myślę, że ta prawidłowość – choć obserwowana przez cały czas trwania komunizmu – obecnie staje się jeszcze bardziej wyraźna.

Jakie książki czytamy najczęściej? Przede wszystkim są to książki szkolne (23% spośród czytających), a więc podręczniki, lektury obowiązkowe i uzupełniające, bryki, ściagi itp. Na drugim miejscu – pod względem popularności – znalazły się wydaw-